



Agnieszka Magdalena Zaręba

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie

Efektywność polskiej demokracji bezpośredniej na poziomie lokalnym. Przypadek miasta Olsztyn¹

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza efektywności demokracji bezpośredniej na poziomie lokalnym. Do analizy wybrano przypadek demokracji bezpośredniej referendum lokalnego przeprowadzonego w Olsztynie w sprawie odwołania prezydenta w 2008 roku. Wydawało się, iż sprawa uczestnictwa Czesława Małkowskiego w życiu publicznym została już zamknięta. Natomiast praktyka życia lokalnego napisała zupełnie inny scenariusz. Czesław Małkowski ponownie, tym razem bez większych sukcesów, ubiegał się o stanowisko prezydenta w wyborach samorządowych w 2010, w 2014 roku oraz 2018 roku. Wydaje się, iż warto ten przypadek potraktować jako szczególny ze względu na specyficzne połączenie demokracji bezpośredniej z pośrednią.

Słowa kluczowe: *demokracja bezpośrednia, referendum lokalne, demokracja pośrednia, Czesław Małkowski, Olsztyn.*

Abstract

The aim of the article is to analyze the effectiveness of direct democracy at the local level. The case of direct democracy of the local referendum held in Olsztyn regarding the recall of the mayor in 2008 was selected for the analysis. It seemed that the matter of Czesław Małkowski's participation in public life was already closed. However, the practice of local life wrote a completely different scenario.

¹Podobną tematykę zawiera praca *Referendum lokalne w sprawie odwołania Prezydenta Olsztyna* w pozycji pod redakcją Marii Marczewskiej-Rytko i Andrzeja K. Piaseckiego, *Demokracja bezpośrednia: wymiar globalny i lokalny* (Marczewska-Rytko, Piasecki, 2010).

Czesław Małkowski started in the local elections in 2010, in 2014 and 2018. It seems that the case is worth treating as special due to the specific combination of direct and indirect democracy.

Key words: *direct democracy, local referendum, indirect democracy, Czesław Małkowski, Olsztyn.*

Wprowadzenie

Specyfika polskiej demokracji w potocznym wyobrażeniu polskich obywateli koncentruje się bardziej wokół zagadnienia demokracji² pośredniej

²Warto w tym miejscu przytoczyć badania dotyczące potocznego wyobrażenia demokracji przeprowadzone przez Janusza Reykowskiego z Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk. Dodatkowym aspektem tych badań było poznanie potencjalnych schematów poznawczych polskich obywateli przydatnych w formule demokracji pośredniej, w szczególności przy potencjalnym formułowaniu oferty wyborczej. Ze względu na niereprezentatywność tych badań w stosunku do całej populacji społeczeństwa polskiego (pominięcie grupy rolników), można było wskazać jedynie pewne sposoby ujmowania i rozumienia samego ustroju demokratycznego. Wyróżniono cztery sposoby rozumienia demokracji: interpretację socjalną (ochrona interesów robotników emerytów i rencistów, opiekę lekarską dla wszystkich, rozwiązanie problemu mieszkań oraz dobre warunki życia); interpretację aksjologiczną (większość liczy się z mniejszością, Żydzi i Ukraińcy – polscy obywatele – mają takie same prawa jak Polacy, politycy, którzy wygrali liczą się z przegranymi, ci, którzy mają przewagę, nie mogą narzucać swego zdania, Sejm nie może naruszać praw jednostki, liberalnych wartości, które mają chronić prawa każdego obywatela); interpretację instytucjonalną (wolne wybory, jednakowe prawa wyborcze dla wszystkich, rozwój wolnego rynku, konsekwentne przestrzeganie prawa w państwie, niezależne sądy, swobodę tworzenia partii, instytucje polityczne niezbędne dla jej funkcjonowania) oraz interpretację ideologiczną (traktującą demokrację w kategorii systemu chroniącego i rozwijającego wartości chrześcijańskie oraz instytucje kościelne). Autor poddał analizie trzy pierwsze interpretacje demokracji, natomiast ostatnią interpretację przypisał osobom gorzej wykształconym i zamieszkującym na wsi. Z perspektywy czasu wydaje się, iż ta interpretacja powinna uwzględniać dodatkowo kategorię wieku. U kresu życia wzrasta zainteresowanie metafizyczną stroną życia, co w pewien sposób mogło się przełożyć na funkcjonowanie zmobilizowanego elektoratu, jakim jest elektorat Radia Maryja (głównie kobiety starsze, wdowy, pozbawione kontaktu z najbliższą rodziną wskutek utraty współmałżonka, odejścia własnych dzieci). Dodatkowo stwierdzono, iż wykształcenie było czynnikiem wpływającym na postrzeganie rzeczywistości politycznej. Janusz Reykowski prezentował badania w kategoriach zawodowych: robotnicy, nauczyciele, pracownicy banków i radni. Autor na postawie badań wyróżnił dwa potoczne ujęcia polskiej demokracji: jako standard opiekuńczy (interpretację socjalną i interpretację ideologiczną) oraz standard wolności (interpretację instytucjonalną i aksjologiczną). Pracownicy fizyczni posługiwali się standardem opiekuńczości, natomiast pracownicy umysłowi standardem wolności. W przypadku

aniżeli bezpośredniej. W literaturze politologicznej tematyka związana z demokracją pośrednią budzi większe zainteresowanie wśród badaczy aniżeli problematyka demokracji bezpośredniej. Demokracja pośrednia ze względu na coraz większe perspektywiczne znaczenie w kontekście demokracji elektronicznej będzie koncentrowała wokół siebie jako problem badawczy coraz większą grupę badaczy.

Jednym z zagadnień, które może zwracać uwagę odbiorcy badanego zagadnienia jest efektywność demokracji bezpośredniej. Warto postawić pytanie: w jaki sposób zmierzyć efektywność, a zarazem skuteczność demokracji bezpośredniej? Wydaje się, iż najlepiej oddaje efektywność demokracji bezpośredniej rezultat przedsięwziętych działań wynikających z określonych inicjatyw demokracji bezpośredniej. Na przykład, jeśli mamy referendum krajowe to głównymi czynnikami decydującymi o jego skutkach są frekwencja oraz poparcie lub odrzucenie określonej inicjatywy. Jeżeli frekwencja jest wystarczająca do zatwierdzenia wyniku referendum, wówczas demokracja pośrednia okazuje się efektywna.

Referendum lokalne jest jedną z podstawowych formuł demokracji pośredniej³. Samo jej zjawisko zapewnia zabezpieczenie i poszanowanie osobistych interesów i wolności obywateli, dzięki częstej możliwości przedstawiania swoich opinii. Ponadto opinie społeczeństwa zapewniają efektywność

pracowników fizycznych występował czynnik niskiego poczucia kontroli (wyższy stopień poczucia dezorientacji politycznej oraz niższym poziomem zaufania do środowiska społecznego) i postrzeganie sytuacji w kategoriach zagrożeń (poczuciem bezsilności i wyjaśniania rzeczywistości w kategoriach wpływu sił zewnętrznych). Natomiast w przypadku pracowników umysłowych występowało wyższe poczucie kontroli (wyższe poczucie politycznego sprawstwa oraz wyjaśnienie rzeczywistości w kategoriach jednostkowych możliwości i postrzeganie sytuacji w kategoriach szans (wyższym poczuciem politycznego sprawstwa oraz wyjaśnieniem rzeczywistości w kategoriach jednostkowych możliwości) (Reykowski, 1995, s. 19-66).

³W polskim systemie prawnym oprócz referendum lokalnego mamy referendum ogólnokrajowe. Inicjatywa w sprawie referendum, według ustawy o referendum z 29 czerwca 1995 roku, należała do Sejmu, Senatu, rządu, prezydenta oraz grupy obywateli (500 tysięcy obywateli). Referendum było ważne, jeśli wzięła w nim udział połowa uprawnionych do głosowania. Treść pytań oraz wariantów uchwalał Sejm w drodze uchwały o przeprowadzeniu referendum. Kolejne zapisy prawne dotyczące demokracji bezpośredniej zawarto w Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku. Warto zwrócić uwagę, iż kształt referendum lokalnego nie budził wątpliwości parlamentarzystów, natomiast forma referendum ogólnokrajowego wzbudzała powszechne zainteresowanie. Polska Konstytucja przewiduje następujące formy demokracji bezpośredniej – referendum i inicjatywę ludową (art. 125 Konstytucji) oraz inicjatywę referendum lokalnego (art. 170). Konstytucja przewiduje trzy główne modele referendum ogólnokrajowego: w sprawie przystąpienia do organizacji międzynarodowych, w kwestiach szczególnie ważnych dla państwa, w sprawie zatwierdzenia lub zmiany konstytucji (Podolak, 2010, s. 306-309).

podejmowanych przez władze decyzji, będących prawodawczą wolą większości (zachowana zostaje gwarancja dla dwóch stron, że ich głos jest wysłuchany i dla władz – że przestrzega się ich decyzji), a zasięganie opinii obywateli w kontrowersyjnych kwestiach polityki lokalnej pozwala na urzeczywistnienie się opozycji, mogącej w tej sytuacji działać demokratycznie i zgodnie z prawem, co zapobiega rozłamowi pomiędzy większością, która wybrała władze gminne, a mniejszością niemającego żadnego określonego ośrodka władzy (Komorowska, 1997, s. 49).

Celem niniejszego opracowania jest analiza efektywności demokracji bezpośredniej na poziomie lokalnym. Jako formę demokracji bezpośredniej wybrano referendum lokalne przeprowadzone w Olsztynie w sprawie odwołania prezydenta w 2008 roku. Choć wydawało się, iż sprawa uczestnictwa Czesława Małkowskiego w życiu publicznym została już zamknięta, praktyka życia lokalnego napisała zupełnie inny scenariusz działań byłego prezydenta miasta Olsztyna. Czesław Małkowski ponownie, tym razem bez większych sukcesów, ubiegał się o stanowisko prezydenta w wyborach samorządowych w 2010, w 2014 oraz 2018 roku (Czuma, 2018a; Kurs, 2018b). Wydaje się, iż warto ten przypadek potraktować jako szczególny ze względu na specyficzne połączenie demokracji bezpośredniej z pośrednią. Decyzję wyrażoną w formie demokracji bezpośredniej poddano ponownej weryfikacji demokracji pośredniej. Innymi słowy, poprzednia decyzja społeczności lokalnej miała być przez nią zmieniona.

W pierwszej części pracy zostanie przybliżona próba krótkiej syntezy definicji referendum oraz geneza rozwoju referendum lokalnego w Polsce. Druga część obejmuje analizę omawianego referendum lokalnego w kontekście prasy oraz materiałów telewizyjnych. Jako metodę badawczą wykorzystano analizę treści i zawartości prasy. Materiału badawczego dostarczyły „Gazeta Wyborcza” i „Rzeczpospolita”. Analiza referendum lokalnego obejmuje następujące etapy: przebieg referendum oraz wydarzenia go poprzedzające oraz w artykule dokonano analizy przebiegu wydarzeń w kontekście jednego z gatunków telewizyjnych – *soap opery*. Ostatni element, jako nieco odmienny w formie, będzie stanowiła rekonstrukcja i analiza wydarzeń związanych demokracją pośrednią na poziomie lokalnym, czyli w omawianym przypadku – wybory samorządowe Prezydenta Miasta Olsztyna w 2010 roku. Podobny schemat rywalizacji i polaryzacji wyborczej powtórzył się zarówno w 2014, jak i 2018 roku, uznano, iż lepiej przybliżyć pierwszą rywalizację wyborczą pomiędzy dwoma kandydatami.

Warto w tym miejscu wyjaśnić, dlaczego zdecydowano się na wybór tego referendum lokalnego. O wyborze przykładu do analizy zdecydował między

innymi fakt samych zarzutów stawianych prezydentowi, które mieściły się w sferze zachowań kryminalnych, moralnych i etycznych (chodziło o rzekomy gwałt na jednej z urzędniczek i molestowanie kilku pozostałych). Kolejny argument to duże zaangażowanie społeczności lokalnej oraz jej podział na dwa przeciwstawne obozy. Jeden obóz nie wierzył w winę Czesława Małkowskiego, natomiast drugi „nakłaniał” go do natychmiastowej rezygnacji z urzędu. Aktywizacja obywateli wyraziła się nie tylko w popieraniu działalności prezydenta, lecz również działaniu na jego niekorzyść. Warto przytoczyć opinię K. A. Piaseckiego, który twierdził, iż początkowo po wprowadzeniu ustawy o bezpośrednim wyborze wójtów, burmistrzów i prezydentów wśród komentatorów przeważały opinie, że nawet poważne instytucjonalne zarzuty nadużyć stawiane prezydentom nie będą w stanie zmobilizować wystarczająco dużej liczby elektoratu dla uzyskania ważności referendum (Piasecki, 2005, s. 104). Referendum w Olsztynie jest pierwszym, które zmieniło układ sił w radzie miasta wojewódzkiego, jak i otworzyło nowe pole badawcze dla interdyscyplinarnych analiz.

Inicjatywa referendum – próba syntezy

Podstawowe znaczenie określenia referendum odnosi się do mechanizmu umożliwiającego głosującym podjęcie decyzji co do alternatywnych rozwiązań sytuacji lub w jakiejś szczególnej sprawie. Wynik referendum może być wprowadzony w życie w określonym porządku ustrojowym państwa. Referendum może być obowiązkowe na przykład przed podpisaniem umów międzynarodowych, może pełnić funkcję ekwiwalentną do legislatywy, może mieć też charakter doradczy⁴. Zazwyczaj w ustawie jest zaznaczona ilość podpi-

⁴Referendum stwarza obywatelom możliwość bezpośredniego zadecydowania w konkretnej sprawie; działa to szczególnie mobilizująco społecznie oraz powoduje, iż wynik referendum może często nie pokrywać się z istniejącymi w społeczeństwie podziałami politycznymi czy środowiskowymi. Wynik wyborów parlamentarnych świadczy o preferencjach politycznych obywateli, nie dając pewności, iż decyzje parlamentu w konkretnych sprawach będą zawsze odpowiadać aspiracjom społecznym. Nieliczny pod względem osobowym organ przedstawicielski łatwiej bowiem może ulec wpływowi różnych instytucji, organizacji czy grup nacisku, w wyniku kularowych przetargów partyjnych przeforsować konkretne decyzje, bardziej odpowiadające tym grupom i interesom partyjnym niż oczekiwaniom społecznym. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem inicjatywy referendum. Organizacja referendum może odzwierciedlać niechęć elit rządzących przed podjęciem decyzji w kontrowersyjnych kwestiach lub do ukazania wewnętrznych podziałów wewnątrz sprawujących władzę, dlatego też odpowiedzialność decyzyjna zostaje wówczas przeniesiona na ogół obywateli. Natomiast same gremia obywateli, jak zauważa Maria Marczevska-Rytko – badaczka demokracji bezpośredniej, wydają się uchylać od odpo-

sów, koniecznych do poparcia określonej inicjatywy lokalnej. W zależności od ustaw w danym państwie zarządzanie referendum należy do głowy państwa lub legislatury. Na przykład w Wielkiej Brytanii jest zastrzeżone do podejmowania spraw najważniejszych, natomiast w Szwajcarii referendum jest jednym z podstawowych instrumentów prowadzenia polityki państwa (K.W., 2008, s. 488-489).

Historia instytucji referendum w Polsce nie jest długa (Marczewska-Rytko, 2001, s. 121). Należy zauważyć, iż ustawa zasadnicza w początkach III Rzeczypospolitej milczała na temat demokracji bezpośredniej na szczeblu lokalnym, natomiast regulowano je na poziomie ustawy (Piasecki, 2005, s. 81; Sękowska, 1996, s. 141-143).

Jednym z najczęstszych powodów przeprowadzania referendum gminnego, w pierwszych latach funkcjonowania tej instytucji, było odwołanie rady gminy. Zdaniem wielu badaczy demokracji bezpośredniej ta tendencja utrzymuje się do dnia dziś W I kadencji w postaci referendum zakończyło się 48 inicjatyw referendalnych w 30 województwach. Zarzuty stawiane radzie gminy miały zazwyczaj charakter ogólnikowy, np. *arogancja i hipokryzja władzy* (Bielawa – woj. Wałbrzyskie), *tlumienie inicjatywy, nieliczenie się radnych z wyborcami* (Ornet woj. Elbląskie) (Piasecki, 2002, s. 207).

Generalnie przedmiotem referendum lokalnego w Polsce w sprawie odwołania władz w połowie lat 90. były referenda motywowane politycznie, czyli obejmujące inicjatywy, które wynikały z zasadniczego niezadowolenia co do układu panującego w radzie (w 1994 r. w gminie Chorówka zbieranie podpisów pod wnioskiem o referendum zaczęto zaraz po czerwcowych wyborach). Referenda wynikające z konfliktu interesów między radnymi, przez co opozycja w radzie odwoływała się do poparcia mieszkańców gminy. Referenda wynikające z niskiej kultury prawnej mieszkańców gminy, czyli do takiego referendum prowadziło najczęściej niezrozumienie przez mieszkańców decyzji rady, np. dotyczącej podwyżek podatków oraz czynszów (Piasecki, 2002, s. 89).

Przy uchwalaniu ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta, dokonano również nowelizacji ustawy o referendum. Referendum w sprawie odwołania władz lokalnych mogło dotyczyć nie tylko rady, ale również wójta, burmistrza i prezydenta⁵.

wiedzialności związanej z podjęciem decyzji politycznej. Dalej autorka podkreśla, iż niezależnie od uwarunkowań sytuacja taka pozwala wyborcom na włączenie się do procesu podejmowania decyzji (Podolak, 2008, s. 443; Marczewska-Rytko, 2001, s. 120).

⁵W przypadku referendum wójta inicjatorem referendum mogła również wystąpić rada gminy. Rozpisanie referendum mogło nastąpić automatycznie w przypadku, gdy rada nie udzieliła wójtowi absolutorium lub z innego powodu. Wtedy do zgłoszenia takiego wnio-

Przybliżenie inicjatywy referendum, jak wolno sądzić, daje szerszy ogląd zjawiska i pozwala w większym stopniu zrozumieć jego istotę. W Polsce – w kontekście ostatniej nowelizacji ustawy – referendum stało się, jak to zostało powyżej zaznaczone, jednym ze sposobów zmiany władz lokalnych. Należy podkreślić, iż w przypadku kryminalnych zachowań, niegospodarności włodarza miasta, mogło mu to zapewnić bezkarność przez długi okres. Takie umocnienie władzy na szczeblu lokalnym, gdzie transparentność działań polityków może być obniżona ze względu na koligacje rodzinne oraz nepotyzm może doprowadzić do znacznych nadużyć i demoralizacji w lokalnych mechanizmach władzy.

Referendum lokalne w Olsztynie

Celem wprowadzenia należy zwrócić uwagę na kilka aspektów referendum lokalnego w Olsztynie. Przede wszystkim było to pierwsze referendum w sprawie odwołania wysokiego urzędnika w jednostce samorządu terytorialnego powyżej 100 tys. mieszkańców. Dotychczas w praktyce mieliśmy do czynienia z przeprowadzaniem referendum w sprawie odwołania władz – na poziomie gminy. Na podstawie zebranego materiału faktograficznego i wstępnej jego analizy można – jak się wydaje – postawić tezę, iż wniosek o odwołanie prezydenta w referendum jest nie tylko wynikiem niezadowolenia mieszkańców z niewypełniania przez niego należycie obowiązków, lecz również wpływu określonych środowisk politycznych, którym zależy na realizacji własnych interesów politycznych (zdobycie władzy).

Casus referendum lokalnego w Olsztynie spróbowano ująć w formule chronologicznej – wydarzenie i jego opis.

Całą deskrypcję warto rozpocząć od prezentacji sylwetki głównego bohatera.

- Jerzy Cezary Małkowski (rocznik 1950), z zawodu nauczyciel historii, był kierownikiem Gminnego Ośrodka Propagandy i Wychowania w Wielbarku. Od 1981 roku był sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR. Na początku 1986 roku został dyrektorem Okręgowego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Olsztynie. Po zlikwidowa-

sku potrzebne było uzasadnienie, poparcie 1/4 składu rady oraz opinia komisji rewizyjnej. Radni głosowali nad wnioskiem imienne, a do tego zaakceptowania potrzebna była większość 3/5 ustawowego składu rady. Ponadto sprecyzowano także problem udziału radnych i pracowników samorządu w kampanii referendalnej. Nowa ustawa prowadziła do wzmocnienia w systemie władzy lokalnej pozycji wójtów i burmistrzów, a także roli referendum, które było jedyną skuteczną metodą prowadzącą do zmian na tych stanowiskach (Piasecki, 2002, s. 103-104).

niu cenzury powrócił do wyuczonego zawodu nauczyciela historii oraz wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. Początkowo był członkiem Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, następnie Sojuszu Lewicy Demokratycznej, w których był aktywnym, lokalnym działaczem. W 1998 roku został wybrany do Rady Miasta Olsztyna, a we wrześniu 1999 roku został przewodniczącym rady miejskiej. W tym samym roku został sekretarzem Rady Wojewódzkiej SLD. Od 10.10.2001 do 20.11.2008 pełnił funkcję prezydenta miasta Olsztyna z ramienia Sojuszu Lewicy. W 2005 roku wystąpił z SLD i nie związał się już z inną partią. W 2005 roku został uhonorowany przez ministra kultury odznaką – Zasłużony dla Kultury Polskiej. 12.11.2006 roku wygrał ponownie wybory na prezydenta Olsztyna, startując z komitetu „Po prostu Olsztyn”. Małkowski uzyskał poparcie 30 181 mieszkańców miasta, co stanowiło 51,72% głosujących. W wyniku orzeczenia przez sąd środka zapobiegawczego i zastosowania tymczasowego aresztowania wobec C. J. Małkowskiego, od 14.03.2008 roku obowiązki prezydenta Olsztyna objął Tomasz Głazewski – dotychczasowy zastępca prezydenta, członek Platformy Obywatelskiej (nawiasem mówiąc rekomendowany przez nią do pełnienia tej funkcji).

- „Rzeczpospolita” wysunęła jako pierwsza oskarżenia o molestowanie urzędniczek i gwałt na jednej z nich (styczeń 2008). Platforma Obywatelska zerwała koalicję z „Po prostu Olsztyn” (dotychczasową koalicją popierającą dotychczasowego prezydenta Małkowskiego).
- Śledztwo przekazano do białostockiej prokuratury kilka tygodni po wybuchu skandalu z udziałem C. J. Małkowskiego ze względu na możliwość pojawienia się ewentualnych zarzutów za brak bezstronności olsztyńskich prokuratorów. Rzeczpospolita informowała m.in., że urząd miasta w Olsztynie przekazał prokuraturze nieruchomość, w której mieści się obecnie Prokuratura Rejonowa dla Olsztyna Południe. Także żona jednego z prokuratorów pracowała w magistracie.
- W mediach zostały opublikowane zdjęcia z roznegliżowanego mężczyzny w gabinecie i wulgarne rozmowy telefoniczne, w których mężczyzna namawiał rozmówczynię do seksu. Według mediów bohaterem obu zdjęć był C. J. Małkowski. Prezydent zaprzeczał, nazwał fotografie i nagranie fotomontażem i manipulacją.
- Negatywny wymiar całej sprawie nadały wypowiedzi pracowników, np.: *Jest mi wstyd za takiego prezydenta. Nie godzi się, żeby pracodawca robił takie rzeczy. Małkowski wykorzystywał bezwzględnie swoją pozycję. Wystuchiwał pracowników i upatrywał sobie osoby, które są*

stabsze albo mają jakieś kłopoty. Pomagał i drobnymi krokami uzależniał od siebie, po to, żeby to potem wykorzystać. Pytał w pewnym momencie: „co ja z tego będę miał”? Składał jednoznaczne propozycje. Czesław Małkowski szukał kobiet, które mogą mu się poddać. To było dla niego ważniejsze niż sprawy urzędu, zarządzanie miastem.

- Pozytywny ton posiadały wypowiedzi elity. List w obronie Małkowskiego do radnych Olsztyna napisali działacze Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Olsztynie oraz Światowego Związku żołnierzy Armii Krajowej, a także olsztyńscy naukowcy i artyści.

W liście kombatanci wyrazili swoje oburzenie i protest: przeciwko sięganiu przez polityków w walce o władzę do spraw życia intymnego swych przeciwników, a tak jest w przypadku ataku na prezydenta Małkowskiego. Skłania to nas do zastanowienia się, czy naprawdę żyjemy w państwie prawa, w którym przy rozwiązaniu takich problemów powinna obowiązywać zasada domniemania niewinności – napisali kombatanci.

- C. J. Małkowski stosował również strategię obrony własnej: *Jestem człowiekiem, który bez zaplecza politycznego i towarzyskiego wygrał wybory. Nie zamierzam bez udowodnienia swojej niewinności (...) rezygnować z własnej obrony. (...) Służę miastu bez profitów, układów i tak zwanego podstołowego załatwiania spraw.*

- Od 14.03 do 26.09.2008 przebywał w areszcie.
- Podczas pobytu w areszcie śledczym miał problemy zdrowotne.
- Kampania przedreferendalna. Czesław Małkowski – w wypowiedzi dla „Gazety Olsztyńskiej” – zapewniał o własnej niewinności. Lokalni politycy z najważniejszych partii: Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości włożyli znaczący wysiłek, aby zachęcić mieszkańców do udziału w referendum. Do Olsztyna przyjeżdżali politycy z pierwszych stron gazet, emitowano reklamówki wyborcze, w których brali udział znani i lubiani. Platforma prowadziła kampanię pod hasłem: *Zwróć honor miastu*, natomiast Prawo i Sprawiedliwość: *Władza musi być uczciwa*.

Platforma w swojej ulotce wyliczała powody, dla których należy odwołać Małkowskiego – skompromitował miasto, miał zarzuty prokuratorские, był zawieszony w pełnieniu obowiązków służbowych, a pozostawienie go na stanowisku groziłoby paraliżem miasta. PiS w ulotce zestawilo sukcesy Olsztyna z nieudolnością prezydenta. Mieszkańcy dostali też od tej partii gazetę referendalną, w której zwolennicy odwołania Czesława Małkowskiego przedstawili argumenty, by głosować

przeciw prezydentowi, i dodatkowo otrzymali odezwę do mieszkańców. W mediach pojawiły się również klipy referendalne nawołujące do odwołania Czesława Małkowskiego. Platforma namówiła do wystąpienia w spotach radiowych znanego prezentera telewizyjnego Piotra Bałtroczyka i Krzysztofa Hołowczyca, kierowcę rajdowego i europarlamentarzystę.

Zupełnie inną strategię zastosował Sojusz Lewicy Demokratycznej, czyli dawna partia Czesława Małkowskiego. Jej młodzi działacze nawoływali, aby ludzie poszli do referendum i poparli prezydenta. Gdyby do tego doszło, odwołana zostałaby rada miasta i byłyby wybory nowych radnych. Także radni z klubu Ponad podziałami – choć byli wśród nich dawni bliscy współpracownicy Małkowskiego – opowiadali się za odwołaniem prezydenta.

- Referendum odbyło się 16 listopada 2008 roku. Za odwołaniem prezydenta opowiedziało się 24 843 osoby, przeciw było 18 348 wyborców. Wyborcy popierający Czesława Małkowskiego stanowili większość tylko w 21 obwodach spośród 94 komisji, które były w Olsztynie. Do urn poszło 43 600 olsztynian, a to co oznaczało, że frekwencja wyniosła 32,4 proc.
- W marcu 2009 roku nowo wybrany prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz, oficjalnie bezpartyjny, lecz w wyborach poparty przez Polskie Stronnictwo Ludowe, miał trudności z budowaniem poparcia po wyborach. Platforma pozostała w opozycji.
- 11 września 2009 r. warszawscy lekarze uznali, że Czesław Małkowski nie ma cech typowych dla gwałciciela. Biegli badający relację między byłym prezydentem a oskarżającą go o gwałt urzędniczką stwierdzili, że para była w erotycznym związku. Pokrzywdzona była podobno zazdrosna o Czesława Małkowskiego.
- Prokurator poprosił o kolejne przebadanie Czesława Małkowskiego.
- 30 marca 2010 roku Czesław Jerzy Małkowski został uniewinniony nieprawomocnym wyrokiem sądu w sprawie o przestępstwa urzędnicze oraz działanie na szkodę interesu publicznego. Natomiast w przypadku oskarżenia o molestowanie urzędniczek prokuratura wystąpiła o ponowne wystawienie ekspertyzy w tej sprawie. (Kowalewski, 2008a, Kurs, Wojciechowski 2008; gaw, 2008; Kowalewski, 2008b; Grejcun, Belza, 2008, s. 4; Wojciechowska, 2004, s. 3; RED, 2008a, s. 2; Grejcun, Szydłowski, Szatkowski, Maścianica, Dżus, Szmit, 2008, s. 2; WG, 2008, s. 5; Kurs, 2008b, s. 3; Kurs, 2008a, s. 2, Kurs, Wojciechowski, 2008, s. 1; Grejcun, 2009, s. 1).

Warto zwrócić uwagę na kilka elementów tego zestawienia. Całą „afere” związaną z prezydentem Czesławem Małkowskim zainicjowała „Rzeczpospolita” – dziennik ogólnopolski, nieposiadający dodatków lokalnych dla właściwego miasta. Natomiast „Gazeta Wyborcza” głównie relacjonowała wydarzenia w olsztyńskim dodatku lokalnym. Dodatkowym źródłem informacji był regionalny oddział telewizji publicznej, który regularnie informował mieszkańców o rozwoju wydarzeń. Kolejną kwestią jest to, iż zarzuty stawiane prezydentowi na samym początku afery mają inny wydźwięk po dwóch latach od jej rozpoczęcia. Innymi słowy, oskarżenia o niegospodarność stały się bezpodstawne, oskarżenia o molestowanie seksualne nabrały innego wymiaru w świetle orzeczeń psychologów i dodatkowych analiz faktograficznych. Gdyby budować swego rodzaju teorię spisku, można by wysnuć przypuszczenie, iż Czesław Małkowski, jak bohater kafkowski⁶, walczy z systemem. Dalsze wydarzenia pokażą, nie będzie on stał i czekał z przysłowiowymi „założonymi rękoma” na rozwój wydarzeń, lecz podejmie próbę przeciwstawienia się, z jego perspektywy oczywiście, niesłusznym oskarżeniom. Jest to jedna z wielu możliwych interpretacji przyszłych wydarzeń związanych z wyborami samorządowymi w 2010 roku.

Kolejna odsłona wydarzeń w Olsztynie dotyczy analizy przeprowadzonej przez Radosława Sierockiego w kontekście potraktowania informacji jako opery mydlanej. Autor wskazał na kilka analogii pomiędzy „afere” a operą mydlaną. Po pierwsze Sierocki wyróżnił kilkoro stałych bohaterów, chociaż z czasem główni bohaterowie schodzą na dalszy plan, szczególnie w trakcie ujawniania kolejnych zarzutów niezwiązanych bezpośrednio z oskarżeniami o molestowanie seksualne. Na „zanikanie” głównych bohaterów ma z jednej strony wpływ fakt, iż główna bohaterka od samego początku nie ujawniła twarzy, jedynie słychać było jej zniekształcony głos oraz ujęcia filmowe dotyczące aresztowania głównego bohatera – Czesława Jerzego Małkowskiego. Po drugie podczas emisji serwisu lokalnego od stycznia do września w Olsztynie miało miejsce kilka zwrotów akcji: wypłynięcie informacji o molestowaniu i gwałcie pod koniec stycznia, aresztowanie i zwolnienie z aresztu, ponowne aresztowanie, przedłużenie aresztu, kolejne głosy partii politycznych o przeprowadzeniu referendum i w ostateczności przegłosowanie przez Radę Miasta uchwały o referendum. Jak zauważa Radosław Sierocki, wszystkich odcinków było w sumie 56, co dawało wynik średnio siedem odcinków miesięcznie w ciągu ośmiu miesięcy rozgrywania się „akcji” lokalnej opery mydlanej. Duża część z tych odcinków została

⁶Wydaje się, iż jest to zbyt literackie porównanie, ponieważ stanowisko prezydenta miasta należy do systemu lokalnych instytucji państwa.

pozbawiona istotnych czy choćby nowych informacji. Takie działanie, bez tworzenia spiskowej teorii dziejów, mogło służyć podtrzymywaniu zainteresowania danym tematem oraz mogło żywotności skandalu (Sierocki, 2009, s. 278-279).

Należy zwrócić uwagę, iż taka koncepcja podsycańca przez dłuższy czas medialnego zainteresowania danym tematem mogła wpływać na kształtowanie określonych opinii, poglądów i postaw badanej społeczności lokalnej. Szereg informacji został wyemitowany od stycznia do września 2008 roku. Był to czas przed referendum i zbliżającą się kampanią referendalną. Nie należy przeceniać wpływu regionalnych środków masowego przekazu na kształtowanie opinii społeczności lokalnej, aczkolwiek można przypuszczać, iż w tamtym czasie zainteresowanie aferą mogło podnieść oglądalność lokalnej telewizji publicznej⁷.

Kolejnym elementem odsłony przebiegu wydarzeń z Olsztyna – na najczęściej powtarzające się ujęcia, ponieważ one dodawały wizualizacji całości tzw. wypadków olsztyńskich. Standardowe ujęcia były następujące:

- Prezydent wyszedł ze swego gabinetu na konferencję prasową, która została zwołana w celu zdementowania informacji podanych przez „Rzeczpospolitą”, Szedł pewnym krokiem, charakteryzującym osobę sprawującą najwyższy urząd w mieście.
- Prezydent podczas konferencji prasowej zwołanej w celu zdementowania informacji zawartych w artykule z dziennika ogólnopolskiego. Główny bohater zarzucał autorowi artykułu kłamstwo i manipulacje. Ponadto padły ostre słowa: iż jest to „akt (...) obrzydliwej zemsty pewnych osób (...)” których nazwiska, nie zostały ujawnione, dalej mówił, że był człowiekiem uczciwym, nieugiętym w pewnych sprawach i nie dającym się wmanipulować w żadne fałszerstwa, korupcje i inne tego typu sprawy.
- Jako gość programu „Opinie” tłumaczył swoją niewinność, wyjaśniał również powody swojego zniknięcia.
- W radiu przed mikrofonem zapewniał po kilkakroć, że jest niewinny, jest ofiarą nagonki, zapewniał, że będzie walczyć o swoje dobre imię i o swoją rodzinę.
- Ujęcia w korytarzu ratusza, w którym wydawał się czuć pewnie.
- Ujęcia w gabinecie, kiedy siedział nad stertą przeglądanych bądź podpisywanych dokumentów.

⁷Niestety trudno jest się odwołać do badań z zakresu medioznawstwa i zainteresowania lokalnymi serwisami informacyjnymi, ponieważ takie badania prowadzone są najczęściej na poziomie ogólnokrajowym, rzadko – na poziomie lokalnym.

- Ujęcie w areszcie, w którym był z wizytą oprowadzony przez strażnika bądź jakiegoś innego funkcjonariusza (Sierocki, 2009, s. 284).

Nietrudno zauważyć, iż pojawiły się ujęcia, w których dominował element ekspozycji własnej niewinności przez oskarżonego prezydenta Czesława Małkowskiego. Mówiąc innymi słowy, nieustanne tłumaczenie się ze swojego zachowania nie musiało dodawać wiarygodności prezydentowi, według powszechnej zasady: *tylko winny się tłumaczy*. Ponadto z punktu widzenia komunikowania politycznego lepszym rozwiązaniem wydaje się wskazanie potencjalnego kozła ofiarnego i odwrócenie uwagi od własnego działania. Prezydent próbował to zrobić, wskazując na zemstę określonego środowiska, jednakże i takie działanie okazało się mało skuteczne. Na licznych forach internetowych dostępnych w polskiej sieci można było odnaleźć wiele stanowisk zwolenników oraz przeciwników prezydenta Małkowskiego. Nie uszły uwadze wnikliwego czytelnika cytaty dotyczące jego bardzo dobrych relacji z płcią żeńską. Mogły być one autorstwa zarówno zwolenników, jak i przeciwników Małkowskiego. Warto zauważyć, iż na polskiej scenie politycznej dotychczas istniało przyzwolenie na rozluźnione relacje damsko-męskie. Dopiero, jak wolno sądzić, przypadek Samoobrony i jej przewodniczącego oraz kilku posłów zmienił społeczne nastawienie do tego zjawiska.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na ujęcia, które stawiały prezydenta zarówno w pozytywnym, jak i negatywnym świetle. Do ujęć stawiających prezydenta w pozytywnym świetle (aczkolwiek według Radosława Sierockiego jest to bardzo ryzykowne stwierdzenie) zaliczyć można niektóre ujęcia z sądu w Białymstoku, w których prezydent oświadcza np.: *lincz został wykonany, wyrok wydany przez wielu. Dziękuję bardzo*. Sposób pokazania prezydenta nie pozwala jednoznacznie powiedzieć, iż został przedstawiony w niekorzystnym świetle, więcej: można zaryzykować twierdzenie, że został zaprezentowany (w tym przez samego siebie) jako ofiara (Sierocki, 2009, s. 284). Wbrew pozorom to ujęcie jest bardzo ważne, wnikliwy obserwator mógł dostrzec człowieka niewinnie oskarżonego. Sama formuła: *wyrok wydany przez wielu* ma liczne symboliczne i literackie konotacje.

Do ujęć stawiających prezydenta w negatywnym świetle należą między innymi:

- Wyprowadzenie z gabinetu przez policję – został wyprowadzony w pośpiechu, jak pospolity przestępca (po drodze został przewrócony jeden z dziennikarzy), z głową trzymaną przez jednego funkcjonariuszy pod pachą, następnie „wrzucony” do samochodu. Siedział pomiędzy dwoma policjantami, kamera zdążyła pokazać jego twarz przez szybę samochodu. Samochód odjechał z piskiem opon (materiał pokazywany we

fragmentach). Prezydent został tu przedstawiony w poniżający sposób. Fragmenty tej relacji pokazywane były w różnych relacjach oraz kontekstach.

- Prezydent w sądzie w Białymstoku po nakazie aresztowania udzielił krótkiej wypowiedzi do kamery, po czym próbował wyjść z budynku, ale okazało się, że drzwi są niewłaściwe. Próba wyjścia innymi drzwiami również nie powiodła się. Jego obrońca wychodzi za nim, cofa prezydenta i pokazuje właściwe wyjście. Prezydent został pokazany jako zestresowany, roztrzęsiony i rozkojarzony. Wszystko odbywało się pod czujnym okiem kamery oraz fotoreporterów, rejestrujących każdy błędny krok oskarżonego. Kamery, które były wcześniej sprzymierzeńcem prezydenta dbającego o swój właściwy wizerunek medialny, stały się jego największym wrogiem (Sierocki, 2009, s. 284).

Oba ujęcia pokazywały prezydenta w bardzo złym świetle. Szczególnie to pierwsze działało na zasadzie prostego schematu poznawczego: jeśli był wyprowadzany jak najgorszy przestępca kryminalny, na pewno jest nim i jest winny wszystkich oskarżeń. Nie wydaje się, aby było to adekwatne użycie siły do zatrzymania osoby publicznej. Poza tym drugie ujęcie to już obraz człowieka zagubionego w systemie, który zaczął działać przeciwko niemu. Było to bardzo upokarzające ujęcie, w szczególności biorąc pod uwagę wcześniejszą medialną pozycję Czesława Małkowskiego.

Podsumowując, w tzw. *operze mydlanej* – nie licząc prezydenta Małkowskiego i kobiety oskarżającej go o gwałt – wzięły udział 64 wypowiadające się osoby, przy czym najczęściej byli to przedstawiciele lokalnych działaczy: liderzy partii politycznych, członkowie rady miasta. Wypowiedzi stawiających prezydenta Małkowskiego w pozytywnym świetle było nieco mniej niż tych stawiających go w świetle negatywnym. Wypowiedzi o charakterze zdecydowanej i umiarkowanej obrony to wypowiedzi przede wszystkim przechodniów, którzy wyrażali swój szacunek dla prezydenta, poparcie lub dezaprobatę dla całego zamieszania bądź dla *tych kobiet, które są nie w porządku*. Politycy wypowiadający się o prezydencie Małkowskim stanowili zdecydowaną mniejszość (Sierocki, 2009, s. 285).

Od demokracji bezpośredniej do demokracji pośredniej

Kolejna odsłona wydarzeń w Olsztynie to przejście od demokracji bezpośredniej do demokracji pośredniej. Trudno w tym miejscu nie poczynić komentarza na temat zaskoczenia lub zdziwienia społeczności lokalnej ponownym kandydowaniem Czesława Małkowskiego na urząd prezydenta miasta.

Dla lepszej analizy ponownie materiał badawczy został ujęty w formę chronologicznie powiązanych ze sobą punktów:

- 4 października 2010 roku Czesław Małkowski ogłasza powołanie Komitetu Wyborczego Czesława Małkowskiego. Były prezydent ogłosił start w wyborach samorządowych na Prezydenta Miasta Olsztyna oraz ubieganie się o mandat radnego miasta.
- Czesław Małkowski w trakcie kampanii brał udział w debatach radiowych, udzielał merytorycznych odpowiedzi⁸.
- Czesław Małkowski wygrał I turę wyborów prezydenckich różnicą 1.5 tys. głosów nad Piotrem Grzymowiczem (ówczesnym prezydentem bezpartyjnym, „popieranym przez PSL”). W I turze na Czesława Małkowskiego zagłosowało 38,66 proc. mieszkańców Olsztyna, natomiast na Piotra Grzymowicza oddano 36,32 proc. głosów.
- Dopiero kampania wyborcza w II turze nabrała nieco tempa. Początkowo skoncentrowano się wokół debat, dopiero w czwartek przed wyborami Piotr Grzymowicz zdecydował się na wręczenie Małkowskiemu *Elementarza etycznego* Karola Wojtyły. Jednak Małkowski odmówił przyjęcia lektury. Kobieta skrzywdzona przez Czesława Małkowskiego nawoływała do niegłosowania na niego. Podobną postawę przyjęły niektóre media, ludzie kultury oraz stowarzyszenia. Jedno ze stowarzyszeń wysłało list otwarty do Małkowskiego, w którym nawoływało go do rezygnacji z mandatu radnego. Listem zainteresowała się policja. Małkowski złożył w prokuraturze zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (okazało się, że policja umorzyła śledztwo w tej sprawie).
- Podczas kampanii przed II turą Czesław Małkowski starał się unikać dziennikarzy i kłopotliwych pytań dotyczących powodów jego kandydowania, skoro ciężą na nim prokuratorskie zarzuty. Dociekania jednego z dziennikarzy ze stacji telewizyjnej TVN24 określił jako „napaść”. Przekonywał, że medialne doniesienia na temat tzw. seksafery zostały oparte na fałszywych dokumentach, a zarzuty w tej sprawie nadal były podtrzymywane przez dziennikarzy, a nie prokuraturę. Jego argumentem na rzecz startu w wyborach była jego niewinność, mówił iż: „nie miałby odwagi stanąć do wyborów, gdyby był winny”.
- W spocie wyborczym ówczesnego prezydenta – dra Piotra Grzymowicza – wziął udział Aleksander Kwaśniewski. Swoją list wystosował również znany konferansjer Piotr Bałtroczyk.
- List otwarty do Czesława Małkowskiego, który został rozesłany do 35 tysięcy mieszkańców, miał między innymi taką formułę: „Prezentu-

⁸Dotychczasowe doświadczenie w zarządzaniu miastem dało swoje rezultaty.

je się pan jako rozdający różańce żarliwy katolicki neofita, występujący w reklamówce wyborczej z wizerunkiem Jana Pawła II. Cóż zatem stało na przeszkodzie, aby w imię tych wartości, w imię cnoty umiaru i troski o dobro wspólne, zachować powściągliwość i powstrzymać się od startu w wyborach, przynajmniej do czasu orzeczenia prawomocnego wyroku? Aby nie stawiać w kłopotliwej sytuacji wyborców i nie odgrzewać sporów przynoszących naszemu miastu wątpliwy rozgłos. Pański udział w wyborach, choćby najbardziej pomyślny, z niczego przecież pana nie rozgrzesza i niczego nie dowodzi. Przenosi natomiast do Ratusza spory i podziały, które nie ułatwiają rozwoju naszego miasta i rozwiązywania naszych wspólnych problemów”.

- Starający się o reelekcję prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz z wynikiem 53,28% wygrał w II turze. Wyprzedził byłego prezydenta, Czesława Małkowskiego, na którego zagłosowało 46,72% obywateli miasta. Liczbowo wynik jest nie mniej imponujący – około 42 000 głosujących Olsztyna poparło obecnego prezydenta, natomiast Czesław Małkowski zyskał niemalże poparcie 38 000 głosów, ponadto Małkowskiemu udało się zdobyć mandat radnego oraz wprowadzić oprócz siebie czterech radnych⁹. (rik, 2010; *Małkowski*, 2010; Adamski, 2010a; Adamski, 2010b; RED, 2010b; Kurs, Wojciechowski, 2010; *Były prezydent*, 2010).

Jak to powyżej zostało zaznaczone, podobny schemat powtórzył się w przypadku demokracji pośredniej na poziomie lokalnym w wyborach samorządowych w 2014 roku. Czesław Małkowski wygrał z Piotrem Grzymowiczem w I turze, uzyskał 23 864 głosy (39%), natomiast Piotr Grzymowicz – 15 336 (25%) (Kalsztyn, 2014). W II turze nastąpiła taka polaryzacja poparcia, iż były momenty, w których różnicę stanowiły tylko dwa głosy pomiędzy dwoma kandydatami. Ostatecznie prezydentem Olsztyna został P. Grzymowicz, różnicą około 500 głosów. Na Grzymowicza głosowało 28 732 osób, a na Cz. Małkowskiego – 28 204 (kf, kzybyt, pszl, 2014). Wybory samorządowe w 2018 roku ponownie potwierdzają ten sam schemat. Czesław Małkowski, kandydat KWW Czesława Jerzego Małkowskiego w I turze wyborów otrzymał 30,66% głosów poparcia, natomiast ówczesny prezydent Olsztyna – 33,78%. W drugiej turze wygrał Piotr Grzymowicz, zdobywając 54,47% głosów. Tym razem w walce wyborczej nie liczył się każdy pojedynczy głos, tak jak to było w poprzednich wyborach (uz, 2018).

Najprawdopodobniej sukces Czesława Małkowskiego w wyborach lokalnych polega na tym, iż okres, w którym sprawował on urząd prezydenta,

⁹Jego klub był drugim co do wielkości klubem w Radzie Miasta Olsztyna, bez żadnego reprezentanta we władzach rady.

kojarzy się obywatelom miasta, jako okres prosperity i rozwoju gospodarczego oraz inwestycji. Kreował on również pozytywny wizerunek gospodarza, który troszczy się o swoje miasto. Oczywiście zdania są podzielone co do celowości inwestycji, ich rozmiaru i trafności (Kurs, 2018a), ale dodatkowo na korzyść Małkowskiego przemawia fakt, iż został on oczyszczony z zarzutów, co świadczy o jego niewinności. (am, 2018).

Warto w tym miejscu poczynić kilka refleksji na temat formuły demokracji bezpośredniej i pośredniej. Referendum lokalne z 2008 roku oraz wybory samorządowe z 2010, 2014 i 2018 roku po raz kolejny potwierdziły duże społeczne poparcie oraz zaufanie w stosunku do Czesława Małkowskiego. Najprawdopodobniej negatywna kampania przyczyniła się do takiego wyniku wyborczego. Niewiele brakowało, aby efektywność demokracji bezpośredniej (w badanym przypadku odwołanie z urzędu niechcianego lokalnego polityka) została zniwelowana przez formułę demokracji pośredniej.

Podsumowanie

Reasumując te krótkie rozważania na temat efektywności demokracji bezpośredniej w Olsztynie i połączenia jej związków z demokracją pośrednią, warto zwrócić uwagę na kilka podstawowych kwestii. Zaczniemy od spraw dotyczących samego referendum lokalnego. Po pierwsze było to pierwsze referendum w sprawie odwołania władz w mieście wojewódzkim zakończone odwołaniem prezydenta. Dotychczas, jak to było wspomniane wcześniej, zazwyczaj referenda tego rodzaju miały miejsce w gminach. Po drugie, poparcie udzielone prezydentowi, oraz jego oponentom było stosunkowo wysokie. Doprowadziło niemalże do podziału społeczności lokalnej na dwa przeciwstawne obozy. Po trzecie, osiągnięto właściwy poziom frekwencji wyborczej, co spowodowało, iż referendum było wiążące. Te dwa wymienione powyżej punkty mogą wynikać z dużego zainteresowania obywateli daną sprawą – jej formuła obyczajowościowa, atmosfera skandalu, czysto ludzka chęć obrony lub ukarania za przewinienia głównego bohatera wydarzeń. Po czwarte, zastanawiające i nieco zadziwiające wydaje się ujawnienie całej „afery” w kontekście dalszych wyroków sądowych, analizy śledczej oraz badan psychologicznych i psychiatrycznych Małkowskiego, które potwierdziły, iż nie jest on potencjalnym przestępcą seksualnym. Po piąte, warto postawić pytanie: dlaczego to akurat „Rzeczpospolita” zainteresowała się tym tematem, a nie np. „Gazeta Wyborcza”, która miała już doświadczenie w tej materii oraz dodatki lokalne (odpowiedź na to pytanie wymagałaby dodatkowej analizy, wykraczającej poza ramy niniejszego

opracowania). Po szóste, zostały zniszczone reputacja i wizerunek Czesława Jerzego Małkowskiego.

Na początku rozważań dotyczących samej analizy przebiegu wydarzeń z referendum lokalnego postawiono tezy. Falsyfikacja jednej z nich nie powiodła się. Wniosek o odwołanie prezydenta miasta zależy nie tylko od niezadowolenia mieszkańców z działań prowadzonych przez prezydenta, ale i sił zainteresowanych realizacją własnych interesów politycznych. Dodatkowego wymiaru nabiera ten ostatni argument, jeśli dodamy, iż Platforma Obywatelska w ówczesnej radzie w 2006 roku posiadała 10 mandatów na 25 w radzie. Ponadto pozostałe ugrupowania posiadały następującą liczbę mandatów PiS – 6 mandatów, „Po prostu Olsztyn” – mandatów i Lewica i Demokraci – 4 mandaty¹⁰. Wydaje się, iż na podstawie analizy indukcyjnej warto ostatni element rozszerzyć o czynniki emocjonalne (zazdrość, zawiść ludzka), czynniki relacji międzyludzkich (romans). Druga teza o efektywności demokracji bezpośredniej została zweryfikowana pozytywnie, aczkolwiek gdyby wynik wyborczy Czesława Małkowskiego w II turze wyborów lokalnych był inny, wówczas efektywność demokracji bezpośredniej byłaby w tej formule zachwiana.

Dalszych uwag dostarcza nam zestawienie demokracji bezpośredniej z pośrednią. Po pierwsze, po upływie 2 lat Czesław Małkowski wrócił do życia publicznego i realizowana zadań radnego miasta Olsztyna (zadania te realizuje po dziś). Okazało się, iż nie jest łatwo usunąć jednostkę z życia publicznego. Oskarżenia natury obyczajowości nie przekładają się bezpośrednio na zaufanie społeczne czy reputację danej jednostki w określonej społeczności lokalnej. Udzielone mu poparcie w wyborach, zarówno liczba oddanych głosów, jak i liczba mandatów radnych, tworzy stabilne poparcie w radzie. Przed rokiem 2008 koalicja „Po prostu Olsztyn” liczyła 5 radnych, w 2010 roku zwolennicy Małkowskiego mieli tyle samo mandatów radnych, natomiast po wyborach samorządowych w 2014 oraz 2018 roku zmniejszyła się liczba mandatów radnych do 4.

Niniejsza analiza *case study* dostarczyła, jak wolno sądzić, więcej pytań niż odpowiedzi. Zawiera faktografię określającą przyczyny, przebieg oraz konsekwencje (wybór nowych władz) referendum w Olsztynie w sprawie odwołania prezydenta miasta oraz wyborów lokalnych prezydenta miasta. Analiza była prowadzona przez osobę spoza środowiska olsztyńskiego, co pozwoliło na zachowanie dystansu emocjonalnego do badanego zjawiska. Połączenie obu formuł demokracji zarówno bezpośredniej, jak i pośredniej, wydaje się unikatowym zjawiskiem. Potrzeba, jednak pogłębionych analiz zarówno politologicznych, jak i psychologicznych nad specyfiką zachowań grup lokalnych i radzenia sobie przez nie z określonymi problemami.

¹⁰W roku 2002 w Olsztynie wygrał Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bibliografia

- Adamski, Ł. (2010a). *Policja w Olsztynie sprawdza, która drukarnia wydrukowała list przeciwko Małkowskiemu. Rysuje Zawistowski*. <https://wpolityce.pl/polityka/107975-policja-w-olsztynie-sprawdza-ktora-drukarnia-wydrukowala-list-przeciwko-malkowskiemu-rysuje-zawistowski>, 03.12.2010.
- Adamski, Ł. (2010b). *To nie tylko pijar czyli echa sukcesu Czesława Małkowskiego*. <http://www.opcjanaprawo.pl/index.php/aktualny-numer/archiwum/2011/item/3655-to-nie-tylko-pijar-czyli-echa-sukcesu-czes-%C5%82awa-ma%C5%82kowskiego>, 31.12.2010.
- Am, (2018). *Uniewinniony Czesław Jerzy Małkowski: Prawda mnie obroniła*. <http://gazetaolsztynska.pl/558548,Uniewinniony-Czeslaw-Jerzy-Mal-kowski-Prawda-mnie-obronila-ZDJECIA-VIDEO.html>, 15.04.2019.
- Były prezydent Olsztyna wystartuje w wyborach*. „Gazeta Wyborcza”, 04.10.2010.
- Czuma, B. (2018). *Prawica i lewica zgodnie apelują ws. Czesława Małkowskiego: „Nie oddajcie mu swojego głosu”*. <https://wiadomosci.wp.pl/prawica-i-lewica-zgodnie-apeluja-ws-czeslaw-malkowskiego-nie-oddajcie-mu-swojego-glosu-6312647198115969a>, 15.04.2019.
- gaw, (2008). *PiS szykuje kampanię przeciw Małkowskiemu*. „Rzeczpospolita”, 17.02.2008.
- Grejcun, W. (2009). *Prezydent szuka zaplecza*. „Gazeta Wyborcza”, 03.03.2009.
- Grejcun, W., Bełza, M. (2008). *Siedem lat z Czesławem Małkowskim*. „Gazeta Wyborcza”, 18.11.2008.
- Grejcun, W., Szydłowski, G., Szatkowski, S., Maścianica, J., Dżus, B., Szmit, J. (2008). *Olsztyn po zatrzymaniu prezydenta Małkowskiego*. „Gazeta Wyborcza”, 29.02.2008.
- K.W., (2008). Referendum. W: B. Walicka (red.). *Słownik politologii*, PWN: Warszawa.
- Kalsztyn, P. (2014). *Wyniki wyborów 2014. Małkowski i Grzymowicz w drugiej turze*. <http://olsztyn.naszemiasto.pl/arttykul/wyniki-wyborow-2014-malkowski-i-grzymowicz-w-drugiej-turze,2482859,artgal,t,id,tm.html>, 15.04.2019.
- kf, kzybt, pszl, (2014). *Olsztyn: Grzymowicz o włos przed Małkowskim*. <https://www.tvp.info/17874177/olsztyn-grzymowicz-o-wlos-przed-malkowskim>, 15.04.2019.
- Komorowska, E. M. (red.). (1997). *Integracja samorządowa w drodze do Europy*. Warszawa: Wyd. Cibet.

- Kowalewski, M. (2008a). *Małkowski znika i idzie na urlop*. „Rzeczpospolita”, 24.01.2008.
- Kowalewski, M. (2008b). *Seksafera w Olsztynie*. „Rzeczpospolita”, 25.01.2008.
- Kurs, T. (2008a). *Olsztyn bez Małkowskiego*. „Gazeta Wyborcza”, 13.11.2008.
- Kurs, T. (2008b). *Referendum: walka o frekwencję*. „Gazeta Wyborcza”, 07.10.2008.
- Kurs, T. (2018a). *Czesław Małkowski uniewinniony. Wyrok nieprawomocny*. <http://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24314362,czeslaw-malkowski-uznany.html>, 15.04.2019.
- Kurs, T. (2018b). *„Złota” epoka Małkowskiego? Prawda jest inna*. <http://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,24111699,zlota-epoka-malkowskiego-a-jaka-byla-prawda.html>, 15.04.2019.
- Kurs, T., Wojciechowski, M. (2008a). *Bez Małkowskiego*. „Gazeta Wyborcza”, 18.11.2008.
- Kurs, T., Wojciechowski, M. (2008b). *Małkowski na prezydenta*. „Gazeta Wyborcza”, 04.10.2010.
- Małkowski po seksaferze nie porządzi Olsztynem*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/malkowski-po-seksaferze-nie-porzadzi-olsztynem,154731.html>, 12.06.2010.
- Marczewska-Rytko, M. (2001). *Demokracja bezpośrednia w teorii i praktyce*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Marczewska-Rytko, M., Piasecki, A. K. (red.). (2010). *Demokracja bezpośrednia: wymiar globalny i lokalny*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Piasecki, A. K. (2002). *Władza w samorządzie terytorialnym III RP*. Zielona Góra: Wyd. Tęcza.
- Piasecki, A. K. (2005). *Referenda w III RP*. Warszawa: PWN.
- Podolak, M. (2008). Referendum lokalne w państwach Europy Środkowej. W: S. Michałowski, K. Kuć-Czajkowska (red.). *Przywództwo lokalne a kształtowanie demokracji partycypacyjnej*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Podolak, M. (2010). Rozwój form demokracji bezpośredniej w Polsce. W: R. Glajcar (red.). *Transformacja systemowa w Polsce 1989-2009. Próba bilansu*. Sosnowiec: Wyd. Remar.
- RED, (2008a). *Seksafera: losy prezydenta w rękach wyborców*, „Gazeta Wyborcza”, 09.02.2008.
- RED, (2010b). *Szok! Małkowski wygrał. O ponad 1,5 tys. głosów*. „Gazeta Wyborcza”, 22.11.2010.
- Reykowski, J. (1995), Subiektywne znaczenia pojęcia „demokracja a ujmowanie rzeczywistości politycznej”. W: J. Reykowski (red.). *Potocz-*

- ne wyobrażenia o demokracji. Psychologiczne uwarunkowania i konsekwencje.* Warszawa: Wyd. IP PAN.
- rik, (2010). *Olsztyn. Grzymowicz wygrywa II turę. Małkowski jednak przegrał.* „Gazeta Wyborcza”, 12.06.2010.
- Sękowska, E. (1996), Referendum gminne – uregulowania i praktyka. W: M. T. Staszewski, D. Waniek (red.). *Referendum w Polsce i w Europie Wschodniej.* Warszawa: Wyd. ISP PAN.
- Sierocki, R. (2008). Nie ja jestem twórcą tego spektaklu. „Relacjonowanie” olsztyńskiej afery ratuszowej w mediach na przykładzie telewizji lokalnej. W: M. Sokołowski (red.). *Za kulisami spektaklu. Medialne wizjerunki polityki.* Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- uz, (2018). *Wyniki wyborów samorządowych 2018. Olsztyn nie dla Czesława Małkowskiego. Piotr Grzymowicz wygrywa.* <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,24128949,wyniki-wyborow-samorzadowych-2018-olsztyn-nie-dla-czeslaw.html>, 15.04.2019.
- WG, (2008). *PiS: Oceńcie Małkowskiego.* „Gazeta Wyborcza”, 12.09.2008.
- Wojciechowska, J. (2004). *Rachunek dla władzy.* „Gazeta Wyborcza”, 26.11.2004.

Correspondence concerning this paper should be addressed to Dr. Agnieszka Magdalena Zaręba – John Paul II Catholic University of Lublin and – Senior Lecturer in Political Science at The State School of Higher Education in Chełm (Poland).

E-mail: amzareba@vp.pl